

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **S. K.**

skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

w dniu 14 marca 2024 r., kasacji obrońcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 21 czerwca 2023 r., II AKa 93/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 9 grudnia 2022 r., sygn. akt III K 399/21

postanowił:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne;
- 3) zasądzić od S. K. na rzecz oskarżycieli posiłkowych D. G. i Z. G. po 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) z tytułu zwrotu kosztów pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 czerwca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu utrzymał w mocy zaskarżony apelacjami obrońców dwójki oskarżonych wyrok Sądu

Okręgowego w Poznaniu z 2 grudnia 2022 r. skazujący m.in. S. K. na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę za usiłowanie popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 2 k.k.

Kasację od orzeczenia Sądu drugiej instancji wniósł obrońca i postulując uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, wskazał na rażące naruszenia prawa procesowego.

W odpowiedziach na kasację Prokurator Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu oraz pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wnieśli o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Kontrola kasacyjna ujawniła, że żaden z argumentów obrońcy nie mógł się ostać po przeprowadzonej przez Sąd Najwyższy drobiazgowej analizie procedowania Sądu odwoławczego. W sprawie ustalono ponad wszelką wątpliwość, że skazany dopuścił się zarzucanych mu czynów, zaś przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu kontrola instancyjna spełniała wszelkie wymogi wynikające z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. i okazała się rzetelna. Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych w środkach odwoławczych i uczynił to gruntownie, zaś wnioski z tej kontroli znalazły odzwierciedlenie na str. 3-17 uzasadnienia. S. K. chcąc wykorzystać specyfikę dochodzenia wierzytelności wekslowej usiłował doprowadzić do tego aby pokrzywdzeni wykupili weksle za sumę na nich wpisaną 250 000 zł, bądź aby ta należność, nie przysługująca jednak skazanemu, została od nich wyegzekwowana w imię prawa. Trzeba jasno powiedzieć, że szereg okoliczności wynikających z dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji, zarówno osobowych jak i rzeczowych, których ocena zyskała aprobatę Sądu odwoławczego, wskazywał na sprawstwo S. K. odnośnie zarzucanego mu czynu. Skarżący w kasacji kwestionował ocenę Sądu pierwszoinstancyjnego w zakresie w jakim odmówił wiarygodności osobom najbliższym skazanemu. Odnosząc się do tego zarzutu trzeba przypomnieć, że w opozycji z deklaracją R. K., jakoby rzekomo jego brat nie udzielał pożyczek zabezpieczonych weksłami *in blanco*, stał sztab dowodów świadczących o czymś wręcz przeciwnym: były to zeznania A. S. i K. K., a także M. G. i T. G. oraz

pokrzywdzonych. Wszystkie te osoby zeznały, że skazany wraz z bratem prowadzili działalność polegającą na udzieleniu pożyczek w niewielkich kwotach, zabezpieczanych weksłami *in blanco*, przy czym A. S. i K. K. wskazali, że pożyczona Z. G. i D. G. kwota wynosiła 1000 zł, a K. K. był naocznym świadkiem spłaty długu przez pokrzywdzonych, jak również tego, że weksel nie został im zwrócony pod pozorem zniszczenia go. Świadkowie M. G. i T. G., którzy nie mieli świadomości o pożyczce dla pokrzywdzonych opisali przestępczy proceder S. K. polegający na dochodzeniu wobec innych osób wierzytelności wekslowej na sumy, których ci ludzie nie pożyczili od skazanego. Deklaracje obrońcy jakoby najbliżsi skazanego wskazywali na jego dobrą sytuację finansową w latach 2001 – 2002 r. nie mogły nadać wiarygodności przedmiotowej narracji, albowiem w opozycji do niej stała obszerna dokumentacja z administracji skarbowej oraz komorniczej, z której jasno wynika, że pierwsze postępowanie egzekucyjne prowadzone było z majątku S. K. już w 2003 r., co potwierdziła V. M., była współniczka skazanego. W aktach (k. 363-583) znajduje się wyczerpujący i szczegółowy zestaw materiałów potwierdzający ustalenie o braku możliwości płatniczych skazanego, wobec czego dopuszczenie dowodu na okoliczność toczących się egzekucji zmierzałaby niewątpliwie do przedłużenia postępowania.

Autor kasacji nie wykazał błędów w przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Na aprobatę nie zasłużył również zarzut nieprawidłowego rozstrzygnięcia o kosztach stanowiących wynagrodzenie pełnomocnika dwóch oskarżycieli posiłkowych oraz koszty procesu, obejmujące koszty sądowe w tym wydatki poniesione przez Skarb Państwa oraz opłaty, drobiazgowo wyszczególnione na k. 19 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego.

Z powyższych powodów Sąd Najwyższy postanowił jak w dyspozytywnej części orzeczenia, zaś koszty zasądził na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

[PGW]

(r.g.)

